

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

CZWARTEK 13 SIERPNIA 1998 ROKU

TEL./FAXS (069) 66 07 252

NR 96 ♦ CENA 3,- Kč

Miedzy Bonn i Praga

BONN/PRAGA - Wypowiedzi kanclerza Niemiec Helmuta Kohla wywołują kolejną falę nieporozumień i wymiany zarzutów między Bonn i Pragą.

Kohl zarzucił wczoraj premierowi Milošowi Zemanowi, że nie tylko wypowiadał się w sposób „absolutnie niemożliwy” o Niemcach sudeckich, lecz również wmieszał się w formę „całkowicie nie do przyjęcia” w kampanię przedwyborczą w Niemczech. Nawiązał do napięć, które pojawiły się w stosunkach niemiecko-czeskich, gdy Niemcy powołali do wspólnego forum dyskusyjnego przedstawicieli Niemców sudeckich.

Článek dalszy na str. 2



▲ Już wkrótce mieszkańcy Suchoj Górnéj doczekają się własnej promenady. W tych dniach całkowicie nowy wygląd przybiera ulica Sportowa przed Urzędem Gminnym. Roboty ziemne rozpoczęto w końcu czerwca, teraz trwają prace uwarządzające grunt pod nową kostkę brukową, wymienia się oświetlenie, stanowiąc przy ulicy również nowa tablica ogłoszeń gminnych. Wykonawcą pracowanej przez starostę Karola Siwka na milion koron inwestycji jest firma Staviva z Ostrawy.

Fot. M. RADŁOWSKA-OBRSUNIK

ZWYCIĘZCA KONKURSU SPĘDZI WCZASY W BESKIDACH

Międzynarodowe Dyktando '98

CIESZYN - Blisko 100 osób z 29 krajów, m.in. z Australii, Japonii, Kanady i Stanów Zjednoczonych, ubiega się będzie 16 sierpnia w Cieszynie o tytuł cudzoziemskiego „Mistrza Polskiej Ortografii” w konkursie „Międzynarodowe Dyktando '98”.

„Międzynarodowe Dyktando” jest największą imprezą, promującą język polski. Od 1987 roku doczekało się już 10 edycji. Zgromadziło ponad 30 tys. uczestników. Ośmiu razy odbywało się w Katowicach, raz w Sztokholmie i raz

w Paryżu. Szwedzkie dyktando dla Polonii zamieszkałej w Sztokholmie, Lund i Malmö, organizowane było przy współpracy redakcji polskiej publicznego radia szwedzkiego. Wygrała je urodzona w Szwecji 19-latką Linda

Włosinska. Dyktando francuskie odbyło się w Instytucie Polskim w Paryżu. Laureatem został poeta Maciej Niemce.

Wyłoniony w Cieszynie mistrz polskiej ortografii otrzyma w nagrodę dwutygodniowe wczasy w Beskidach, „Nowy Słownik Ortograficzny PWN” oraz zaproszenie do udziału w „Wielkim Narodowym Dyktandzie 2000”, podczas którego spośród dotychczasowych laureatów „Dyktanda” wyłoniony zostanie arcymistrz polskiej ortografii.

Pomysłodawcami „Dyktanda” są dziennikarze Polskiego Radia Katowice Krystyna Bochenek i Piotr Karmański. „Międzynarodowe Dyktando '98” w Cieszynie rozgłoszono organizując współpracę ze Szkołą Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego.

TU ZACZĘŁA SIĘ WIELE LAT TEMU PISAĆ HISTORIA MIASTA

Rynek w nowej szacie?

BOGUMIN (h) - Rynek w Starym Boguminie najprawdopodobniej w najbliższych latach uzyska nową szatę. Jak poinformował „GL” burmistrz Urzędu Miejskiego, Petr Vicha, istnieje na razie kilka wariantów rekonstrukcji i zagospodarowania rynku.

„Zanim poszukamy inwestora, rozstrzygnąć musimy spór o demolicję dwóch domów. Już w 1989 roku budynki odkupione zostały od właścicieli, gdyż miasto miało zamiar je wyburzyć. Dotąd tego nie zrobiono i nie wiadomo, co będzie dalej, gdyż urząd ochrony zabytków kategorycznie obecnie nie zgadza się na demolicję. Domy są jednak w opłakanym stanie, pieniądze na remont i roboty konserwatorskie znikąd nie ma i nie będzie. My uważamy, że domów nie da się już uratować. Ale ostateczną decyzję będzie podejmować dopiero po otrzymaniu najnowszych ekspertyz” - powiedział P. Vicha.

Starobogumiński rynek jest „bramą” do miasta od strony granicy z Polską. W tej roli jednak od lat czuje się nieśwojo. Pomimo to, że kilka domów otrzymało w minionych latach nowe elewacje, ze wyróżnił tu nowy bezbarwny budynek mieszkalny, rynek, jak i reszta cała dzielnica, nadal prezentuje się nieciekawie: szaro i mało atrakcyjnie.

W sklepach - nierzadko rażących prowizorycznym zagospodarowaniem - handluje się głównie piwem i alkoholami. Dawny, znany w szerokiej okolicy hotel „Pod Zielonym”, niszczący prawie pustą. Sympie jest zabytkowa figura Jana Nepomucena. Nad lawcami ustawionymi pod wiekowymi lipami pastwią się wandale. Nie dodała też Staremu Boguminowi uroku ubiegłoroczna powódź.

Przed wszystkim jednak dzisiejszy stan tej liczącej ponad 700 lat, his-

torycznej dzielnicy miasta, jest efektem kilku dziesięcioleci trwającej inercji władz Bogumina: zachowanie resztek zabytkowych budynków nie mieściło się w planach - inwestowano głównie w rozbudowę wielokoplowanych osiedli na obrzeżach miasta. Stary Bogumin stał się dzielnicą starych ludzi, z roku na rok coraz bardziej podupadającą.

„Chcieliśmy przywrócić starobogumińskiemu rynkowi dawny kształt. To tu przecież wielki zagranicznych turystów po raz pierwszy styka się z naszym miastem. A zresztą historia Bogumina właśnie tu bardzo wiele lat temu zaczęła się pisać...”

PRZED WYBORAMI KOMUNALNYMI W SUCHOJ GÓRNEJ

Wybory komunalne zbliżają się milowymi krokami. Minęły prawie cztery lata od chwili, kiedy kandydaci na starostwo składali wyborcze obietnice. „Gdyby wybory do samorządów lokalnych miały się odbyć w najbliższy piątek i sobotę, jak rozliczyliby się Pan ze swoich obietnic?” - zapytał Karol Siwek, starosta Suchoj Górnéj.

„Przed wszystkim realizacja obietnic nie to tylko moja zasługa, ale całej gminy i jej władz. Będę mówił o tzw. »sztańdardowych« inwestycjach.

Pierwszą, bardzo nam potrzebną, było wybudowanie domu opieki społecznej. W 11 mieszkaniach znalazło zakwaterowanie 13 osób. Jest nad nimi rozłożona opieka nie tylko socjalna, ale i medyczna. Niedługo przeprowadzone zostaną prace ziemne ostateczne

porządkujące teren wokół budynku.

Następna inwestycja była dokonaniem sieci gazociągowej. Obecnie pozbawiona gazu jest jedynie część Suchoj Górnéj leżąca na granicy ze Stonawą, ale i tam niedługo rozpoczyna się wykop-

Karol Siwek dał słowo

ki. Teraz koncentrujemy się na likwidowaniu tzw. białych plam w sieci - budujemy stosunkowo małe, ale trudno dostepne odcinki podłączeń poszczególnych domów.

Kolejną była telefonizacja całej gminy. Gdyby teraz któryś z mieszkańców wyraził chęć zainstalowania telefonu w swoim domu, nie musi już czekać latami.

runek problemem było użytkowanie świetlówek, telewizorów czy lodówek. Prace podzielone są na cztery etapy. Pierwszy mamy już za sobą.

■ Sądząc po efektach, zeszyły rok można by nazwać rokiem nadbudówek...

- Czeska szkoła podstawowa została podwyższona o trzecie piętro i dostała nowe tynki. W dwóch blokach na osied-

KAPIEL W NIEKTÓRYCH AKWENACH RYZYKOWNA

Woda pod mikroskopem

KARWINA/FRYDEK-MISTEK (wak) - Czasy, kiedy bez ryzyka można było jechać nad jakikolwiek zbiornik wodny, jezioro, basen i kąpać się do woli, dawno minęły. Zanieczyszczenie środowiska zrobiło swoje. Jakość wody w wielu rzekach i akwenach jest fatalna. Dlatego epidemiolodzy, zgodnie z obowiązującymi zasadami, przed sezonem i kilka razy w sezonie, badają wodę w kąpieliskach pod kątem obecności w nich bakterii.

Informacjami o czystości poszczególnych kąpielisk dysponują powiatowe i regionalne stacje higieny. Epidemiolodzy z Powiatowej Stacji Higieny w Karwinie przypominają jednak, że czystość rzek czy akwenów może się zmienić (zarówno na lepsze, jak i na gorsze), nawet w ciągu tygodnia. Według informacji dyrektorki placówki, Heleny Šebákové, pogorszyła się jakość wody na zaporze w Boguminie-Wierzbicy oraz w jeziorze Kalisz w Boguminie-Kopytowice, jakość wody w Zalewie Cierlickim poprawiła się, jednak nadal występują w niej w mniejszych ilościach sinice.

Jak dowiedzieliśmy się we frydecko-misteckiej stacji higieny, choroby skóry może spowodować kąpiel w zaporach wodnych Brusprzeck, Baszka i Oleszna. Higienici nie mają zastrzeżeń do akwenu żeremickiego. Warto dodać, że ryzykowna może być także kąpiel w rzecz Olzie.

Na tych, którzy nie posłuchają ostrzeżeń inspekcji sanitarnej, mogą czekać przykre niespodzianki. Najbar-

ziej narażona jest skóra, zwłaszcza osób mających skłonności do alergii. Po orzeźwiającej kąpiei w zanieczyszczonej wodzie może pokazać się wysypka lub egzema. Mogą nas również nękać dolegliwości żołądkowe, jeśli zachylnymy się brudną wodą. Osoby o bardziej wrażliwym żołądku mogą mieć nudności i wymioty. Także osoby są narażone na przykre konsekwencje kontaktu z wodą - po takiej kąpiei często są zaczerwienione, swędzą i łzawią. Lekarze radzą, by po kąpiei w „mętnych wodach” konieczne wziąć prysznic. Niestety, nad zaporami i akwenami w obu powiatach natrysków po prostu nie ma...

Także w tym sezonie można się oczywiście kąpać w basenach. W powiecie karwinińskim jest ich sześć: dwa w Cz. Cieszyne, po jednym w Orłowie, Hawierzowie, Karwinie i Dąbrowie. W powiecie frydecko-misteckim również sześć: we Frydlance, Czeladnie, Liskowcu, Trzyczku (przy ul. Leśnej), Mostach k. Jabłonkowa oraz Ligotce Kameralnej (k. hotelu „Premier”).

FESTIWAL KULTURY KRESOWEJ

Zaolziacy w Mrągowie

Już jutro rozpoczyna się w Mrągowie Festiwal Kultury Kresowej, w którym obok 18 zespołów polskich z Litwy, Białorusi i Ukrainy wystąpią także Polacy z Republiki Czeskiej.

W tym roku nasz region będzie reprezentowany przez dwa zespoły - mosteckich „Górol” oraz jabłonkowską „Nowinę” z tamtejszej polskiej szkoły podstawowej. Ta ostatnia będzie uczestniczyć w mrągowskim festiwalu po raz drugi. Pierwszy raz brała w nim udział w 1996 r. „Dzieci bardzo miłe wspominają ten pobyt” - powiedziała Krystyna Mruczek, kierownik zespołu. „Pomimo prawie dwutysięcznej widowni panowa-

ła tam rodzinna atmosfera, występy trwały do północy, a organizacja też należała do udanych” - dodała. W tym roku „Nowina” przedstawi m.in. pieśni słowackie, żywieckie i jedną czeską.

Zdaniem organizatora festiwalu, Jerzego Rulki, zaolziańskie zespoły prezentują duże umiejętności taneczne, językowe, zwraca uwagę opracowanie choreograficzne tańców - „i... nieodłączny Tadeusz Filipczyk, który swoimi opowieściami do letni pora rozśmiesza publiczność”. Jak zapewnił „GL” Alojzy Martynek z mosteckich „Górol”, i tym razem zaolziański gawędziarz zabawi mrągowską publiczność.

Festiwal Kultury Kresowej potrwa do 16 sierpnia.

(mro)

POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie umiarkowane, przelotne opady deszczu i gradu, burze. Temperatura w dzień 28-31 st., nocą 14-11 st. C. Wiatr południowy, skrajający na zachodni, 4-7 m na sek.

PIĄTEK - Zachmurzenie umiarkowane, miejscowe opady deszczu. Temperatura w dzień 22-25 st., nocą 14-11 st. C.

Iu przy ul. Chrost również dobudowaliśmy piętra i urządziliśmy tam sześć mieszkań. Równocześnie został zrekonstruowany 160-letni budynek urzędu gminnego.

■ A w tym roku?

- Oddaliśmy do użytku nową salę ślubów w tzw. „czerwonej szkole”, budynek byłej polskiej szkoły obecnie mieszczącym jeszcze salę gimnastyczną i świetlicę. Rozpoczęliśmy też inwestycje drogowe. Chodzi o budowę nowych, naprawę starych dróg oraz wybudowanie chodników przy bardziej uczęszczanych trasach. Ogółem przeznaczaliśmy w budżecie na ten cel 14 mln koron. A więc pokazną kwotę z całości budżetu gminnego w tym roku liczącemu 40 mln koron.

Článek dalszy na str. 2

BUDOWA MOSTECKIEGO ODCINKA OBWODNICY POTRWA TRZY LATA

Między tunelem a kapliczką

MOSTY k. JABLONKOWA (kor) - Jeszcze jesienią br. miałyby w Mostach k. Jabłonkowa ruszyć budowa 2. etapu przyszłej obwodnicy między przejściem granicznym ze Słowacją a Gnojnikiem i Trzyńcem. Jak na razie ogłoszony został przetarg na głównego dostawcę budowy, a o zwycięzcę przetargu zadecyduje komisja najpóźniej pod koniec października.

Pierwszy etap budowy zakończył się w czerwcu br. - w trakcie robót przeprowadzono przede wszystkim remont kapitalny przebiegu granicznego ze Słowacją i wzniesiono nowe pomieszczenia dla celników i pracowników służb paszportowych. Wybudowano też ok. 800 metrów obwodnicy i pomost, który połączył główną drogę z drogą prowadzącą w kierunku Herczawy.

Jak poinformował nas mosteckie sta-

rosta Augustyn Martynec, 2. etap potrwa trzy lata i w tym czasie powstanie cały tzw. mostek obwodnicy - między mosteckim tunelem a kapliczką stojącą niedaleko jabłonkowskiego sanatorium chorób płucnych. Szosa prowadzić będzie właściwie na całej długości poza zabudowanymi terenami, np.

centrum gminy mijając będzie po zbroczu nad budynkami polskiej i czeskiej szkoły.

"Budowlani zabrają się do roboty dopiero jesienią, już jednak w ramach 1. etapu wybudowano na mosteckim odcinku ścianę oporową, która będzie chronić obwodnicę przed osunięciem się na nią zbroczu" - powiedział A. Martynec. "Również w tych dniach kręca się koło ściany budowlani. Tereny te są bowiem podmokłe, trzeba je zatem zmeliorować, żeby zimą - podczas ostrej mroź - zamrażająca woda nie doprowadziła do popęknięcia ściany".

WODOCIĄG DLA „BANATA” I „TOMINOWEJ” PO WYBORACH

Zamiast wody - ścieki

KOSZARZYSKA (kor) - Woda w studniach niektórych domów w osadach „U Banata” i „Tominowa” od pewnego już czasu nie nadaje się do użytku. Głównym powodem tej sytuacji jest to, iż na zbroczu nad osadami stoją domy rolników hodujących krowy i konie, a ścieki z gospodarstw zanieczyszczyły wody gruntowe. W związku z tym władze Koszarzyisk postanowiły już wiosną przystąpić do budowy we wspomnianych osadach nowej sieci wodociągowej. Jak powiedział nam jednak wójt Jerzy Rusz, termin rozpoczęcia budowy musiał zostać przesunięty i roboty ruszą prawdopodobnie dopiero po listopadowych wyborach samorządowych.

Nowy wodociąg miałyby być podłączony do zbiornika spółki Północnomorawskie Wodociągi i Kanalizacji. Zbiornik ten jednak zaopatruje już w wodę m.in. Bystrzyce, Trzciniec i Wędrzynę i w tej chwili po prostu wody by nie starczyło. Władze spółki obiecały więc Koszarzyisk, że zbiornik zostanie poszerzony, a w trakcie prac dodadzą również do remontu kapitalnego oczyszczalni i stacji uzdatniania wody oraz zaistalowania pomp, które napędzająby wodę do położonych powyżej zbiornika osad.

„Ta propozycja bardzo nas ucieszyła, a przywitaliśmy przede wszystkim to, że wystarczą pompy i nie będzie

trzeba budować wieży ciśnieniowej, co podniosłoby znacznie koszty. Wkrótce jednak miny nam rzędy, bo jak na razie skończyło się tylko na obietnicach” - mówi J. Rusz. „Wodociągiem będzie się więc musiało prawdopodobnie zająć dopiero nowe przedstawicielstwo po listopadowych wyborach. My przynajmniej przygotujemy projekt i postaramy się zdobyć zezwolenie na budowę. Uważam, że będzie to dla naszych następów znaczna pomoc”.

J. Rusz dodał, że budowa wodociągu pochłonie ok. 1 mln koron. Ponieważ tak wysokie sumy nie może gmina wyłożyć z własnego budżetu, chce koszarzyścianie zaciągnąć kredyt u któregoś z banków. Liczą też radni na pomoc państwa w formie dotacji z Funduszu Odnowu Gmin, utworzonego przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego Republiki Czeskiej.

Między Bonn i Pragę

Dokończenie ze str. 1

kich, wyśledzonych po wojnie z ówczesnej Cześć.

Według Kohla, Zeman przedstawił sytuację w stosunkach dwustronnych, w taki sposób, jakoby łatwiej było rozwiązywać problemy, gdyby w Bonn rzekli socjaldemokraci. „Takiej formy ingerencji szefa rządu jeszcze w Europie nie było” - oświadczył Kohl.

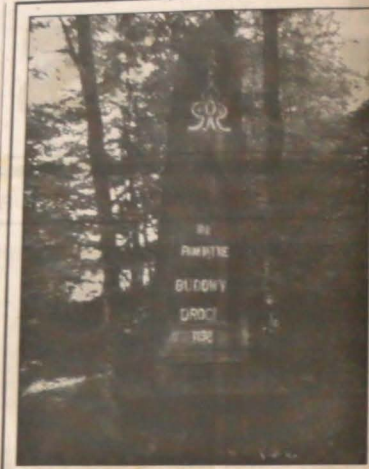
Praktyk MSZ zareagowało zdziwieniem na te zarzuty.

Karol Siwek dał słowo

Dokończenie ze str. 1

■ Jeśli o pieniądząch mowa... Czy zmieniła się systematyczność dopływu do kasy gminnej pieniędzy pochodzących z podatków płacanych przez miejscowych przedsiębiorców?

- W tej sprawie zostały poczynione poważne kroki przez Urząd Skarbowy. Nie tylko hawierzowski, ale i cztery dalsze działające w naszym powiecie. W minionych latach nie należało do wyjątków, że do końca marca jeszcze kalkulowały na te wpływy. Bywały „pożłogi”. Trudno było w pierwszym kwartale związać koniec z końcem. Teraz nastąpiła wyraźna poprawa. Dochody z podatków wpływają regularnie.



Niedaleko...
...w Gatach, w...
...w gęstwinie, na...
...miejscu z napisem: „...
...pamięć...
...drogi 1898”. W...
...w tym roku k...
...kładnie so lot...
...chwili, gdy...
...upamiętnić jak...
...czenia w...
...Nie jestem...
...kierem, więc...
...przeznaczam, że...
...to o drogę, której...
...się do dziś...
...ską”, a był...
...dowano ją...
...lę o...
...wojsk...
...lewskich, jakie...
...by się na...
...renach w 1912.

Tekst i zdjęcie
IRENA
STONAWSKA

SPOTKANIE MOSTÓW I ŚWIERCZYNOWCA

Zapomnieć o granicy

MOSTY k. JABLONKOWA (kor) - Wszystkie działające w Mostach zespoły ostrzebrały się do prób - już bowiem za 10 dni weźmą udział w koncercie w ramach kolejnego tradycyjnego spotkania mosteczcian z mieszkańcami leżącym tuż za granicą ze Słowacją Świerczynowca.

Spotkanie, które będzie miało miejsce w sobotę 22 sierpnia w ogrodzie starej mosteckiej szkoły, jest już piątym z kolei. Tuż po podziale Czechosłowacji, jeszcze w styczniu 1993 roku, starostowie i radni obu gmin postanowili bowiem na wspólnym posiedzeniu, że granica powinna łączyć, a nie dzielić, a najlepiej zapomnieć o granicy na wspólnie spędzonym popołudniu z kulturą.

Jak się dowiedzieliśmy w mosteckim Urzędzie Gminy, udział w koncercie zapowiedzieli już m.in. aktorzy Anna Pieczonkówna i Józefa Brzezińska, detka „Mosteczka”, chórek MK PZKO „Przełęcz” i zespół śpiewaczy „Matice słowacki”, a nie zabraknie w programie również zespołu folklorystycznego i chóru mieszanego ze Świerczynowca. Po programie odbędzie się spotkanie towarzyskie.

W 54. ROCZNICĘ TRAGEDII ŻYWOICKIEJ

Goście z Jastrzębia

KARWINA (J. R.) - W związku z 54. rocznicą Tragedii Żywoickiej zaprosił Czeski Związek Bojowników o Wolność w Karwinie członków Związku Kombatanów i Byłych Weteranów Politycznych w Jastrzębiu. Kombatanów z obu stron granicy spotkali się w sobotę 8 sierpnia w Domu PZKO we Fryszacie. Przewodniczącą fryszackiej organizacji Jan Cachel przywitał m. in. wiceburmistrz Karwiny Ondřej Brdický oraz wiceprzewodniczącą powiatowej organizacji Czeskiego Związku Bojowników o Wolność Jozefa Foltyna.

Przez Jastrzębskich kombatanów Eugeniusz Furdak udekorował na spotkaniu Annę Pieczonkówną i Józefę Brzezińską Złotymi Krzyżami Zasługi z Mieczami.

Wielu gości przyjechało z Polski do Karwiny w mundurach, z dyktando wojewskimi i z odznaczeniami - krzyżami i medalami na piersi. Taki sam Złoty Krzyż, jakim odznaczono na spotkaniu członków ZBoW, nosił i siedzący obok mnie przy stole plutonowy w stanie spoczynku Henryk Henczko, uczestnik Kampanii Wzrównowej i były żołnierz Polskiej Armii na Zachodzie. Był też uczestnik Powstania Warszawskiego w formacji Batalionów Chłopskich, wieniasz 22-letni Władysław Mazur, który zaśpiewał na spotkaniu powstańczą kilkunastotaktową piosenkę o Warszawie...

Z Fryszaty pojechali goście do Żywocia. Po drodze gospodarze odpowiadali im o karwińskich ofiarach II wojny światowej (lekarzu Wacławie Olszku, ludziach zastrzelonych przy szybie „Barbara”, więźniach obozów koncentracyjnych, którzy przeżyli gehennę i teraz należą do fryszackiej organizacji).

Bojowników o wolność i kombatanów z obu stron granicy łączy od roku umowa o przyjaźni. Delegacja fryszackiej organizacji zaproszona została do Jastrzębia na obchody Dnia Wojska

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■

Użyto semtexu?

Ekipy ratunkowe dotarły w środę do najniższych poziomów wielkiej sterty gruzów i żelastwa, jaka po zamachu bombowym powstała z budynku przylegającego do ambasady amerykańskiej w Nairobi.

W nocy z wtorku na środę wydobyto tam 24 kolejne ciała. Według ostatnich danych w zamachu zginęło 248 osoby. Liczbę rannych określa się na ponad 5 tysięcy. Ratownicy wydobyli spod bloku betonu zwłoki Rose Wenjiku, znanej do tej pory jako „Rose”. To jej głos wołający pomocy posłyszano w sobotę i od tej pory starano się za wszelką cenę ją uratować. Jeszcze w poniedziałek wydawało się, że stukając próbuje ona nawiązać kontakt z ratownikami. Tak więc, od soboty nie zdołano już uratować nikogo spod gruzów. Wydobywano jedynie zwłoki kolejnych ofiar piątkowego zamachu bombowego.

Agenci FBI prowadzący śledztwo

uwaga, że zamachowcy jako materiał wybuchowy użyli niezwykle silnego semtexu czeskiej produkcji.

Makabryczny rytuał

Starożytni Grecy, którzy w II-IV wieku wędrowali przez ziemie polskie grzebali zwłoki zmarłych w kilku kawkach. Ślady tego dziwnego rytuału pogrzebowego znaleziono na cmentarzysku gockim w Masłomęczu koło Hrubieszowa.

Jak poinformował kierujący badaniami dr hab. Andrzej Kokowski z Katedry Archeologii UMCS w Lublinie, jedną z największych tajemnic Gotów, którą od wielu lat próbuje poznać archeologia, antropologia i historia jest dziwny rytuał pogrzebowy. Do grobów składane są niekompletne ciała zmarłych - pozabawione głowy, ucięte na wysokości paa, niekiedy grzebane są same odcięte kończyny.

Jeszcze dziwniejsze było, że temu rytuałowi podlegały wyłącznie kobiety. Archeolodzy od dawna przypuszczali, że

ma to związek z zabiegami magicznymi, ale nie wiedzieli, co się działo z brakujących częściami zmarłych. Ostatnie badania przyniosły rozwiązanie. Na cmentarzysku w Masłomęczu odkryto grób, w którym pochowano tylko samą głowę kobiety z bogatymi ozdobami.

Rekordowy lot

Amerykański astronauta Steve Fossett, który podjął próbę samotnego przelotu dokoła świata bez lądowania, leciał w środę nad Oceanem Indyjskim.

W środę rano czasu środkowoeuropejskiego, jego balon „Solo Spirit” przeleciał 10 933 km od piątkowego startu w Mendocino w Argentynie. Balon, wypełniony gorącym powietrzem i helem, znajdował się w odległości 1 287 km na południowy wschód od Kapsztadu - ponad kilometrów nad poziomem morza.

54-letni Fossett, który dorobił się fortuny na giełdzie, pobli w środę swój ubiegłoroczny rekord przelotu balonem

bez lądowania. Wynosił on 10 361 km. Ponadto Fossett jako pierwszy przelatywał balonem podłunowy Atlantyk. Zaplanowana trasa przelotu balonu „Solo Spirit” przebiegała w całości na półkuli północnej. Liczył ok. 32 tysięce kilometrów.

Zwariowały z upałów

Na moście w miejscowości Wotawa na Ukrainie do kabiny ciężarówki wleciał pszczoł rój i niewiele brakowało, by wypadek zakończył się tragedią. Wielokrotnie ukąszone kierowca rzucił kierownicę, a samochód próbował barierę mostu i zawisł na dwóch belkach nad drugą kondygnacją mostu, na którym akurat jechał pociąg niemiecki. Tylko cud sprawił, że samochód nie spadł na tor.

Atak pszczoł na samochód jest niezwykle rzadkością. Znaczenie ciężkiej atakującej osy. Jednak niebawem upijające tego lata na Ukrainie zwolniło agresywność nawet spokojnych pszczoł.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnej sieci informacyjnej Polskiej Agencji Prasowej.

■ CZYTELNICZ PISZA ■ CZYTELNICZ PISZA ■ CZYTELNICZ PISZA ■ CZYTELNICZ PISZA ■

Euroregion - fakt jeszcze nie dokonany

Dłoniasty niedawno środki masowego przekazu, że wieloletnie kontakty między gminami z obu stron Olzy zaczęły podlegać podjęciu umowy o współpracy regionalnej i utworzeniu Euroregionu Śląsk Cieszyński - Těšínské Slezsko.

Jakże nie cieszyć się z takiego przyznawania rozwiązań szeregu problemów, które powstały po nienaturalnym podziale Ziemi Cieszyńskiej po roku 1920. Co się wtedy stało, już się nie odniemy, czas już ten rozdział historii zamknąć, chyba już nikt obecnie nie ma zamiaru domagać się zmiany istniejącego stanu rzeczy czy zmiany granic.

Ala jednego chyba domagać się należy. Aby istnieła ta kraina, chociaż rozdzielona granicą, czuła więzi ją łączące, żeby naprawdę poczuła się jednym organizmem. Napisano przy okazji wspomnianych w tej umowie, że jest „granica coraz mniej widoczna”, zaś przy podawaniu wiadomości o przygotowywanej nowej mapie turystycznej tego regionu, że mapa ta umożliwi kontakty „ponad granicami”.

Oby tak było! Ale żeby naprawdę tak było - należałby usunąć wszystko to, co niepotrzebnie tę granicę przypomina. Co całkiem niepotrzebnie wzbudza emocje często bardziej, niż owa „niewidoczna w terenie” linia graniczna. Na przykład to, że rzadzi by niekiedy na krótki czas linie i na środku rzeki, by zrobić z jednej - rzeki dwie! Te rzeki, która rzadzi się jako Olza, wpada do Odry we wsł Olza jako Olza, ale z powodu czegoś niedorzecznego kaprys w swoim środkowym biegu, niczym kameleon skóre, co chwilę zmienia nąw. Nie ma mowy o jednoci tego regionu, jeśli występuje w nim taka anomalia.

Pracownik Instytutu Śląskiego w Opawie, Dan Gawrecki, w numerze 2/1991 kwartalnika „Těšínsko” wydawanego przez „Muzeum Těšínska i Českém Těšíně” pisze na ten temat (przycząm w oryginalnym brzmieniu):

„Představy o tom, že tvář Olzy byl polský a Olše český, jsou zásadně nepřesné a vedou k nedorozumění. Do poloviny 19. století se řeka v písemných latinských, českých nebo polských pramenech uvádí zpravidla jako Olza, v německých dokumentech stojí Olša, což se ovšem vyslovuje Olza. První písemná zmínka o Olze je z r. 1290, do roku z r. 1611 obsahuje stará Olza.

V českých i polských textech do poloviny 19. století se však již častěji vyskytují i jiné tvary této Olzy, v češtině Olša, Olše, Olšava, Olše, a v polštině Olzsa.

Čeští jazykovedci (A. Kellner, B. Těma, L. Novák i vlastivědní pracovníci J. L. Mikoláš, E. Němec a další) se shodují v případě Olzy s výkladem odborníků polských, kteří v meziválečném období i po druhé světové válce věnovali názevu řeky další speciální studie. Podobně Olza je z vědeckého hlediska správná a tvář Olša, Olše nelze vědecky zdůvodnit. Forma Olše je zbytným neologismem zavedeným spíše z důvodů politických než jazykových. J. L. Mikoláš (1968) svůj příspěvek uzavírá: „Jazykové a historické doklady jsou v souladu s mluvou lidí. Je Praha dole...! Pro usedlý lid Těšínska zůstane a zůstává Olza Olza.”

K.D. Kadulbeec před dvaceti lety (1972) nabádal kompetentní činitele, aby upřednostnili vědeckou pravdu, v jejímž světle je tvář Olše barbarismem. Nelze se divit, že se lidé domáhali a dosud se dožadují změny oficiálního pojmenování řeky. Překlademistické období noviny Přítel ukončil v roce 1968 diskusi, která souvisela s náli problematikou, sdělením olomoucké správy ČSD, které bylo adresováno tehdejšímu OV KSC. Přejmenování železniční stanice na Bystrici nad Olší, ke kterému došlo 1. října 1961, se jednalo o zdůvodnění, že ministerstvo dopravy ve spolupráci s ministerstvem vnitra a Ústřední správou geodézie a kartografie zjistily, že správný název řeky je Olše, že tedy přejmenování železniční stanice odpovídá místopisným zásadám. O tom, jak se dospělo k takovému „zjištění”, ani slovo. Před tímž čtrnáctiletým takové „usnesení” postčilo, i když o tom, zda toto zdůvodnění přesvědčilo tehdejší zadatelé, by se dalo s úspěchem pochybovat.”

Właśnie przy okazji tworzenia Euroregionu Śląsk Cieszyński należy raz narzeczyć to niefortunne posunięcie nieobsczeszki nieomylnie partii usunąć. I udowodnić w ten sposób, że sprawę tego regionu traktuje się naprawdę serio. Właśnie przy okazji tworzenia Euroregionu Śląsk Cieszyński - Těšínské Slezsko. Podług doniesień prasowych przygotowuje się również wydanie nowej mapy turystycznej regionu. Przypuszczalnie jest jeszcze czas, by ta mapa nie po-

wielala fałszywej nazwy rzeki region przecinającej, bo tylko jedna rzeka tu płynie, a ta powinna łączyć, a nie dzielić mieszkańców obu jej brzegów.

Jest jeszcze jedna anomalia tu występująca, nad którą uniesieniem należałoby się przy tej okazji zastanowić. Ze względu podziału po roku 1920 część podzielnego wiekowego miasta Cieszyńska znalazła się w innym państwie - to nie zaskakującego, takich przykładów można znaleźć w świecie więcej. Ale nie ma drugiego takiego wypadku, by część tak podzielnego miasta nazwano podług krainy oddległej o setki kilometrów, z którą ją nie łączy, ale przeciwnie - oddziela chociażby jak w wypadku Cieszyńska cała Ziemia Morawská.

Napisal uczony czeski J. L. Mikoláš: „Je Praha dole!” Dlatego o losach krainy nad Olzą miałyby decydować nie Praga, ale lud od wieków tę ziemię zamieszkujący. Zgodnie z obowiązującymi w cywilizowanym świecie zasadami. Czy Euroregion Těšínské Slezsko - Śląsk Cieszyński nie wart tego, aby tylko jedna rzeka Olza zbierała jego wody i tylko jedno miasto - Těšín - Cieszyń był jego stolicą?

Od wieków tak było, to niech będzie i w przyszłości. Wtedy mieszkańcy tego regionu będą świadomi wiary, które ich łączy. ANTONI STRZYBNY. Bystrzyca



▲ Olza w Jabłonkowie. Fot. archiwum „GL” - W. PRZECZEK

■ PRZYSTAWKA CZWARTKOWA ■ PRZYSTAWKA CZWARTKOWA ■ PRZYSTAWKA ■

Przed półtora miesiącem, 2 lipca pisałem tutaj w felietonie „Sąd Ostatczyń” o Karla Capka „Opowiadaniach z jednej kieszeni” oraz o serialu „Grzeszni ludzie miasta praskiego”. Dziś sięgam po opowieść z następnej kieszeni Capkowej, po „Zwyczajne morderstwo”, które stawia dwudziestowieczną kwestię przekraczania liczby. Nigdy nie czytałem kryminałów, najwyżej narzucało mi je w telewizji bądź w teatrze. K.Capkowi podobnie nie o kryminał jako gatunek literacki tutaj idzie, pisarz od początku miał w swej twórczości na myśli nasz nieścisły wiek XX, któremu już właściwie wymagam graja.

W Kosowie biegały kolejne części jugosłowiańskiego serialu. Amerykanie zaś wazą w doniach sprawiedliwości niesprawiedliwość. Bo to kwestia przekraczania liczby. Byli przywódcy krawej Bośni to więcej niż pograżeni przez nich tysiące. Mogłoby się tutaj obrócić sprawę humanizmu na jego niekorzyść...

Pana Hanáka ze „Zwyczajnego morderstwa” K.Capka zdumiewa, dlaczego krzywdy uchodzi za coś gorszego od jakiegokolwiek innego zła, jakie może poczuć człowiek. Dlaczego niewinnie osądzony człowiek budzi w nas większe współczucie, niż np. jego nędra względnie zadawany mu ból? Na frontach wojny śmierć stawała się dla pana Hanáka powszechnością, co dnia grzebał przecież ze swym oddziałem setki „ohydnych martwych” żołnierzy. Kiedy zaś zobaczył na kuchennym progu „wyuczajnie zamordowaną” panią Turkową, co to trzymała małeńki sklepik z towarami papierniczymi i z niemi, doznał nie wyniesionej z frontu wojennego grozy nad martwym człowiekiem.

„To dziwne, o wojnie niemal już zapominałem”, mówi, „Judzkość także

z wolna o niej zapomina, tak że będzie musieli przyjąć wojna następna. O tej oto zamordowanej staruszce, która na nic się zdała, o owej drobniutkiej sklepikarce, niezadowolonej sprzedawce poprawnie powiesznej widokówkami, wszak nigdy nie zapomnę; otacza ją straszliwa tajemnica. Dlaczego zamordowano właśnie panią Turkową, tak bardzo zwyczajną i szarą istotę, o którą nikt nie zaważił...”

Oglądając z zandarmem firankę w drzwiach kuchennych. Kiedykolwiek ktoś wchodził do sklepu, odzywał się dzwonek i wtedy pani Turkowa zerkając przez ową szmatkę, przekraczała próg sklepu... Teraz firanka zwisa po walana krwią; morderca wytrął do niej swe lepkie, zbroczone dłonie... Z kuchni odczyrył kanarek, wydaje przeciągły tryl...

„Tę już nie wytrzymałem; uciekłem przerażony - pewnie bledszy od tamtego zandarma. Następnie wsparłem się na podwórku o dyszel drabiniastego wozu, aby zebrać myśli. To właśnie to, powiedziałem sobie, widziałem tyle martwych, nie zobaczyłem wszak jednego jedynego Martwego... Tak! Martwy pozostaje straszliwie cichy; człowiek czuje się nad nim bardzo sam... ani oddychać... ni rozumieć... Nie wiem, albo też nie mamy wcale duszy; ale tkwią w nas rzeczy nieśmiertelne, takie jak poczucie sprawiedliwości. Nie jestem o nic lepszy od innych mężczyzn; jest jednak we mnie coś, co nie należy tylko do mnie - jakieś przecucie takiego surowego, a wielkiego ładu. Pewnie nie tak to powiedziałem; widziałem wszak, co to jest przestępstwo i co to obraza Boga. Powinnością wie-

dzieć, że zamordowany człowiek to jak znieważona, spustoszona świątynia...”

Nadzieja Mandelsztam sądzi w swych „Dwu księgach wspomnień”, iż niedługo na ziemi żyło mnóstwo dobrych ludzi, nawet ci, którzy dobroliwie minęli, ponieważ tak uchodziło. Stąd ich skłonność do obłudy i fałszu. Owe plany odkrył realizm krytyczny z końca ubiegłego wieku. W wyniku - nikt się tego nie spodziewał - pocziwy

Przekraczanie liczby

wymarli. „Dobrodusność przecież nie jest wrodzoną cechą charakteru, należy ją kulturować, do tego zaś dochodzi wtedy, kiedy zaistnieje na nią zapotrzebowanie. Dla naszego społeczeństwa była dobrą cechą staromodna, zanikła, pocziwieć więc okazał się czymś takim jak marnot. To, czego nas uczył czas - rozkułaczanie, walka klasowa, ujawnianie nieprzyjaciela, zrywanie masek i poszukiwanie ukrytych motywacji każdego czynu - ukształtowało w ludziach najróżniejsze właściwości charakteru, tylko nie dobroć. Dobroci, podobnie jak dobrodusznosci musiał człowiek szukać w najróżniejszych zapadłych Papiodkach, gdzie jeszcze nawoływanie czasu nie dotarło. Jedynie ludzie bierni zachowali w sobie tę cechę, którą wpoili im przodkowie...”

Wracając do Capka; odnoszę jego rzecz do demokracji, która zdawała się do nas wraść, do prawa demokratycznego, nie zaś do wolnorynkowego przytkania w nos, do brutalnego bezprawia. Aby ludzka moralność z dobrocią nie znaczyły tyle, co przelotny puch majowy. Aby wolność nie znaczyła tyle, co rozpasane zło.

WŁADYSŁAW SIKORA

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA

(4)

Z. OLECH

Graj, Cyganie... czyli Dziewczyna znad Olzy

ROZDZIAŁ III

Odrącona

Tuląc śpiące dziecko do piersi, przedzierała się Joanna przez las. W pewnej chwili odczuła jednak takie zmęczenie, że już nie mogła ani kroku zrobić dalej. Ciągłe szumiący jej w uszach słowa wypowiedziane przez ojca i chwilami nie zdawała sobie sprawy, czy to była rzeczywistość, czy sen.

Wielki Boże, to jednak była prawda, najstraszliwsza rzeczywistość! Ojciec odrącił ją, przekłął i wygnął z domu! Nie miała już teraz dachu nad głową, nie miała nikogo, kto by się nią zaopiekował. Dokąd miała się zwrócić? Nagle oślnęła ją myśl niespodziewana.

- Do mego narzeczonego! - wyszeptęła, uspokajając się od razu. - On z pewnością nie uwierzy w moją winę.

Zdawała sobie sprawę, że narzeczonej jej o tym czasie obchodził swój rejon, wiedziała dokładnie, w którym miejscu może go spotkać, toteż postanowiła zacząć od niego w lesie. Z głębokim westchnieniem usiadła na niewielkim pniju i dopiero teraz zdawała sobie sprawę, że zaczęła już zapadać wieczór. Nagle usłyszała z oddali wesołą myśliwą piosenkę.

- To on, to mój Andrzej! - wyszeptęła drżącymi wargami i rumieniec radości ukazał się na jej policzkach. Istotnie po chwili z gębi lasu wyłonił się wysoki młodzieniec w myśliwskim uniformie. Przez ramię miał przewieszoną dubeltówkę, a spod zielonego kapelusza z piórkami widać było jasną czuprynę. Był to przeliczny chłopak, w którym z pewnością każda dziewczyna musiałaby się zakochać. Tuż za nim ukazał się jego wierny pies Hektor, wesoło szczerzący.

- Joasiu, mój najdroższy skarbie. Ty tu? Jakże się cieszę! - zawołał młodzieniec, wyciągając ręce, aby ukochaną dziewczynę uściskać na powitanie. Jesteś wspaniała! Wielki Boże, czyż on dobrze widzi? Joanna trzymała w rękach niemowlę! Narzeczonej wydała mu się nagle obca i nieznana. Była zresztą bardzo zmieniona na twarzy, policzki jej pały, oczy miała zaczerwienione od płaczu, a usta drżące i zaciśnięte.

- Joanno! - zawołał, chwytając się na nogach. - Co ja widzę? Trzymasz dziecko na rękach? Czyż mam przypuszczać, żeś mi była niewierna...

- Andrzej, mój najdroższy - odpowiedziała dziewczyna szepcąc, ty przecież w to nie uwierzasz, że się zdradziłam. Wiesz dobrze, jak bardzo cię kocham! Jesteś wszystkim, co posiadam na świecie, i taka szczęśliwa się czuję, że jestem twoja. Czyż oczy moje patrząc teraz na ciebie, mogą kłamać? Chodź, kochany, pozwól się ucałować i wysłuchać mnie.

Młodzieniec jednak cofnął się o kilka kroków.

- Dostę tych czczych słów! - wybuchnął. - Wszyscy we wsł już od dawna mówią, że mnie zdradzasz! Powiedz, zdradziłaś mnie, oszukałaś? Czy to dziecko jest twoje?

Przerazona, nie mogąc znaleźć słów, Joanna nie wiedziała, co ma odpowiedzieć. Wreszcie zdobyła się na przyszyrony szepc:

- Nie pytaj, czy to dziecko jest moje! Zapewniam, że jestem niewinna, że pozostałam ci wierna! Przysięgam ci na wszystko co jest święte!

- Ha, ha, ha! - zaśmiał się ironicznie młodzieniec. - Nie zdradziłaś mnie? Więc to dziecko przypadkowo znalazło się w twoich rękach? I jeszcze chcesz grać przede mną rolę niewinnej? Teraz dopiero oczy otworzyły mi się na wszystko. Dlatego nie wdziałaś się ze mną już od kilku tygodni! Nie miałaś czasu spotkać się ze mną, boś chciała ukryć swoją hańbę! Więc ja ci nie wystarczałem, bo jestem tylko biednym pomocnikiem leśniczego!

- Andrzej, na miłość boską, czy ty mówisz! Ty chyba nie wiesz, co mówisz! Wierzę mi, jak Bóg na niebie, tak wierna ci byłam do teraz! Później, po latach opowiem ci wszystko dokładnie. To dziecko spożywające w moich objęciach jest osnutę tajemnicą, której nie wolno mi zdradzić.

- Ha, ha, ha, tajemnica! - zaśmiał się młodzieniec. - Tak, rozumiem! Już dosyć długo kryłaś przede mną swoją hańbę. Teraz, kiedy ci tamten porucił, przychodzisz do mnie i żądasz jeszcze, abym się z tobą ożenił i żebym w ten sposób oczyścił cię ze wstydu?

- Andrzej, najdroższy, jak niesprawiedliwie ze mną postępujesz! Wierzę mi, że jestem czysta jak iza. Mój litód nade mną i nie opuszczaj mnie! Ojciec nie wierzy w moją niewinność i wyrzucił mnie z domu. Teraz już nie mam dachu nad głową. Wysłuchaj mnie, Andrzej. To dziecko przyniesie nam jeszcze szczęście! Niestety wiąże mnie święta przysięga. Więc nie mogę ci dzisiaj powiedzieć.

- Więc chcesz mnie jeszcze okłamywać? To dziecko w twoich ramionach jest najlepszym dowodem, żeś mnie zdradziła! Dziś właśnie dostałem nominację na leśniczego i miałem zamiar wkroczyć się z tobą ożenić. Teraz jednak wezmę sobie inną żonę, przyzwioitą, uczciwą kobietę, która będzie mi wierna!

- O Boże, Andrzej, co też mówisz! Nie, nie, najdroższy, nie odchodzi ode mnie! Zostań i wysłuchaj mnie! Andrzej, mój skarbie, nie porzucaj mnie, bo chyba tego nie przeżyję!

Objęła kolana ukochanego, ten jednak z siłą odepchnął ją od siebie.

Dziewczyna wydała bolesny okrzyk.

- Boże święty! Nie odchodzi, Andrzej, wierzę mi, że mówię prawdę! Przysięgam ci, że jestem niewinna. Boże wielki, on mnie nie słucha, on odchodzi, teraz już tylko pozostała mi śmierć!

Zlamana dziewczyna osunęła się na wilgotną trawę. Szlochała teraz głośno.

Z głuchym jej szlochem łączyło się kwilenie małej istotki, która domagała się pomocy.

Ściemniało się coraz bardziej i nagle płaczącej dziewczynie wydało się, że słyszy z oddali czyjeś kroki. W pewnym momencie zbliżyła się do niej stara kobieta, pochylona ku ziemi, sprawiająca wrażenie czarownicy.

Joanna zdradzała na widok tej brudnej, obrzydliwej wiedzmy i chciała już zerwać się z ziemi i uciec, starucha jednak chwyciła ją za rękę.

- Ha, ha - zaśmiała się nieprzyjemnie. - To ty jesteś, moja gołąbko! Wiesz już chyba o tym, że ojca twojego zlał trafił. Na pewno staro pójdziesz do piekła, dosyć zło- go mi wyrządził! Raz o mało mnie nawet nie zastrzelił.

Joanna zdradzała. Boże święty, co mówiła ta kobieta?

- Więc mój ojciec nie żyje? Zuzo, czy mówisz prawdę?

- Hi, hi, hi, naturalnie, że mówię prawdę! Sama Balbina mi o tym opowiadała. I ty podobno jesteś temu winna, że go diabli wzięli, ty i ten mały robak tutaj! - mówił te słowa, stara pochylała się nad dzieckiem, które Joanna szybko podniosła z ziemi.

- Ładne dzieciątko, bardzo ładne! - ciągnęła dalej stara wiedzma, podnosząc wzrok z twarzą dziecka na twarz Joanny. Potrząsnęła głową i spojrzęła na dziewczynę poufale: - Więc to ma być twoje dziecko? Hi, hi, hi, kto by w to uwierzył!

Dziewczyna w przerażeniu cofnęła się. Stara Zuzia pierwsza przejrzała tajemnicę. Nie ulegało wątpliwości, że nie kłamała, mówiąc, że stary leśniczy umarł na skutek nagłego ataku.

Przejęta nągłym postanowieniem, nieszczęśliwa dziewczyna zerwała się z ziemi. Przylitowała mocno dziecko do siebie, poczęła biec na przełaj przez las, a za nią rozbrzmiewał upiorny śmiech starcy, nieśpielną rozumia kobiety.

(cdn.)

KONIEC CZERWONEGO MARSZU NA ZACHÓD

Bitwa Warszawska

78 lat temu - 12 sierpnia 1920 roku - rozpoczęła się Bitwa Warszawska. W krwawych walkach na przedpolu stolicy została zatrzymana ofensywa Armii Czerwonej, zaś polskie uderzenie znad Wierza rozbiło wojska bolszewickie. Zwycięska Bitwa Warszawska stanowiła przełom w wojnie 1919/20.

Nad martwym ciałem Białej Polski jasnie droga ku ogólnowarstwowej pozycji. Na zachód! Wybiła godzina ataku! - wzywał w rozkazie dziennym dowódcy frontu zachodniego Michał Tuchołowski. Po pokonaniu Polski armia bolszewicka miała ruszyć na Europę.

6 sierpnia nacelnik państwa Polskiego, marszałek Józef Piłsudski podjął decyzję zorganizowania obrony w rejonie Warszawy i stworzenia nad Wierzą silnej grupy manewrowej. 12 sierpnia rozpoczęły się walki w rejonie Radymina. Bolszewicy w kilku miejscach przerwali polską obronę, a 14 sierpnia znaleźli się załadowie 15 km od Warszawy.

W krwawych walkach zatrzymano natarcie bolszewickie. Jednocześnie na północnym odcinku frontu nastąpiło uderzenie 5. Armii gen. Władysława Sikorskiego w rejonie Włocławka. Wydział wbił się klinem między oddziały bolszewickie oskrzydlające od północy Warszawę i nacierające w kierunku Torunia i Włocławka.

Decydującą rolę w rozgromieniu bolszewickim miało dowodzone osobiście przez Piłsudskiego uderzenie znad Wierza, które wyszło na tyły wroga. Bolszewicka 16. armia szturmuje Warszawę praktycznie przestała istnieć, zaś armie 3, 5, 2 zostały rozbite.

Na północnym skrzydle zgrupowa-

nie bolszewickie w ucieczce przekroczyły granicę Prus Wschodnich. Na centralnym odcinku frontu, po 10 dniach ofensywy, wojska polskie w pościgu przekroczyły Bug i dotarły nad Niemem.

Szef brytyjskiej misji wojskowej, przebywającej wówczas w Polsce, lord

d'Abernon, uznał walki z najardem bolszewickim w sierpniu 1920 roku pod Warszawą za osiemnastą bitwę w dziejach ludzkości decydującą o losach świata.

"Współczesna historia cywilizacji zna mało wydarzeń posiadających znaczenie większe od bitwy pod Warszawą w 1920 roku. Gdyby bitwa ta zakończyła się zwycięstwem bolszewickim, nastąpiłby punkt zwrotny w dziejach całej Europy. Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, iż w upadku Warszawę środkowa Europa stanęłaby otworem dla propagandy komunistycznej i dla sowieckiej inwazji" - stwierdził lord d'Abernon.

General Józef Haller (1873-1960)

Dzisiaj mija 125. rocznica urodzin generała Józefa Hallera, w lipcu 1920 r. organizatora 100-tysięcznej Armii Ochotniczej, a w przełomowym momencie Bitwy Warszawskiej dowódcy Frontu Północnego broniącego pozycji między Dęblinem a Modlinem. Wojska tego frontu powstrzymały ofensywę sowiecką, umożliwiając polskie uderzenie znad Wierza.

W okresie poprzedzającym I wojnę światową gen. Haller był działaczem ruchu niepodległościowego związanym z Narodową Demokracją, po wybuchu wojny m.in. dowódcą II Brygady Legionów, potem działaczem Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu i dowódcą Polskiej Armii we Francji.

W kwietniu 1919 roku „Błękitna Armia” Hallera przybyła z Francji do Polski i wzięła udział w walkach z Ukraińcami. General dowodził najpierw Frontem Galicyjskim, a następnie przystąpił do organizowania Frontu Pomorskiego, którego wojska miały przejąć z rąk niemieckich Pomorzanie przyznane Polsce na mocy Traktatu Wersalskiego. Kulminacyjnym punktem tej akcji były Zaslubiny Polski z morzem 10 lutego 1920 roku w Pucku.

(Brat generała, kpt. Cezary Haller zginął 26 stycznia 1919 r. w Końcach Małych, w czwartym dniu zbrojnego napadu wojsk czeskich pod dowództwem płk. Śnieżkara na Śląsk Cieszyński).

W okresie międzywojennym gen. Haller początkowo pełnił różne funkcje dowódcze w Wojsku Polskim, po zamachu majowym na Piłsudskiego został zwolniony ze służby czynnej, poświęcił się działalności politycznej. Od wybuchu II wojny światowej przebywał na emigracji, wchodził w skład rządu emigracyjnego. Zmarł w Londynie w 1960 roku.

SZTUCZNE SERCE ALTERNATYWA PRZESZCZEPU

Życie na bateriach

Amerkańscy kardiocyrrurzy dokładają starani, aby Administracja Leków i Żywności (FDA) zaakceptowała sztuczne serce, jako stałą alternatywę dla przeszczepu serca pobranego od zmarłego człowieka.

Jednym ze zwolenników takiego rozwiązania jest dr Tim Gardner, szef chirurgii serca i płaski piersiowej na Uniwersytecie Pensylwanii, gdzie każdego roku ok. 20 pacjentów otrzymuje sztuczne serce, w oczekiwaniu na przeszczep, czyli na dawcę.

Podkreśla on, że już w początkach lat 80. zaczęto stosować sztuczne serce, ale pierwsze modele tych aparatów wywoływały u pacjentów różne infekcje, i dlatego FDA zezwoliła tylko na ich okresowe używanie. Natomiast nowe rozwiązania techniczne sprawiły, że obecnie sztuczne serce są całkiem bezpieczne i przystosowane do ciągłego użytkowania - zapewnia dr Gardner.

Obecnie w 23 ośrodkach medycznych USA pacjenci oczekujący na przeszczep serca korzystają z pomocy sztucznego serca. W użyciu są 3 typy takich aparatów: Thoracic, TCI oraz Novacor. Dostępnego aparatu od marca używa 51-letni Bob Hensch. Elektromechaniczna pompa umieszczona w jego brzuchu jest połączona z lewą komorą serca, wykonując niemal całą jego pracę przy pompowaniu krwi.

Sztuczne serce jest zasilane przez baterię wagi 3,6 kilograma, którą pacjent nosi w specjalnej torbie. Hensch powiedział, że w dwa dni po zainstalowaniu mu sztucznego serca w uniwersyteckim ośrodku w Pittsburghu powró-

cił do domu. Obecnie czuje się niemal tak dobrze, jak gdyby miał własne zdrowe serce. Odbywa długie spacerki, jeździ na domowym rowerku rehabilitacyjnym i bawi się z wnukami.

Hensch mówi, że „zapomina o spr-

wie przeszczepu” i liczy na to, że doczeka się nowego, jeszcze lepszego i mniejszego modelu sztucznego serca, którego mógłby używać na stałe.

Amerkańscy lekarze twierdzą, że takie modele będą dostępne w ciągu paru lat.

W USA corocznie dokonuje się przeszczepu serca u około 2900 pacjentów. Jednak wielokrotnie więcej chorujących, blisko 20 tysięcy, każdego roku umiera nie doczekawszy się na cudze serce.

W MIEJSCACH TRADYCYJNEGO ODPOCZYNKU TURYSTÓW Zakaz siadania na schodach

Władze miejskie Florencji zakazały siadania, jedzenia i picia na schodach zabytkowego Palazzo Vecchio w centrum miasta. Florencja, po Wenecji i Rzymie, jest trzecim miastem włoskim, którego władze, w trosce o czystość i porządek, wprowadziły zakaz odpoczywania i pożywania się na terenie obiektów zabytkowych.

Schody na Piazza della Signoria, wiodące do Palazzo Vecchio, były do tej pory jednym z ulubionych przez turystów miejsc, gdzie siadali, by odpocząć i posilić się. Zostawiali po nich stopy resztek jedzenia, opakowań, papierów, butelek, puszek i niedopałków. Młodzi ludzie także tam nocowali, na karimatach, z plecakami pod głową. Inni grali na gitarach, sprzedając na schodach całe godziny.

Liczący prawie 700 lat imponujący

Palazzo Vecchio, niegdyś rezydencja Medyceuszów, obecnie jest siedzibą burmistrzów Florencji. Piazza della Signoria uchodzi za jeden z najpiękniejszych placów świata.

Kto w przyszłości usiadzie na schodach Palazzo Vecchio, będzie musiał się liczyć z karą pieniężną. W pierwszym okresie turystów będzie się jednak tylko upominać.

Pikniks są surowo zakazane także na Placu św. Marka w Wenecji. Od grudnia 1995 r. nie wolno jeść, pić ani spać również na Schodach Hiszpańskich w Rzymie, pod karą grzywny do 500 tys. lirów.

Nie sygnowane materiały pochodzą z satelitarnej serwisy PAP.

PROGRAM TV POLONIA

PIĄTEK 14 SIERPNI

7.00 Sport-telegram, 7.05 Krasa uśmiechu, 8.00 Gołębice, 8.30 Wiadomości, 8.45 „Znak orla” (s.), 9.15 „Świat Białych” (s. dok.), 9.45 „Dziennica z Mianem” (s.), 10.35 Krytyka (film dok.), 11.00 „Przedwzrost historia ludzka” (film dok.), 11.30 Credo (mag. katol.), 12.00 Wiadomości, 12.15 „Rzeka kłamiwa” (s.), 13.45 „Kolejki” (s.), 14.00 Wzrost pogrzebnych szlaków: Ujazd, 14.10 Mdm (pr. rozryw.), 14.45 Dziarski rządowy, 15.00 Panorama, 15.20 Program dnia, 15.30 Cecylia Korona, 16.00 Hity satelity, 16.30 Ala i As, 16.45 Kolorowe nutki, 16.50 Tata, a Marcin powiedział, 17.00 Teleexpress, 17.15 Wielka gra (teleturniej), 18.05 Tęcza w bajce: „Bajeczka o kwiatkach”, 18.15 „Człowiek, który zdemoralizował Hadleyburg” (film polski), 18.45 Latarni, 19.15 Dobranocka: „Olimpiada Bolka i Lolka”, 19.30 Wiadomości, 19.55 Prognoza pogody, 20.00 „Rzeka kłamiwa” (s.), 21.30 „Ochotnicy roku 1920” (film dok.), 22.30 Panorama, 23.05 Varius Manx (recital zespołu), 23.35 „O Władysława Broniewskiego” (film dok.), 0.30 W centrum uwagi, 0.50 „Olimpiada Bolka i Lolka” (s. anim.), 1.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody, 1.30 „Człowiek, który zdemoralizował Hadleyburg” (film polski), 2.00 Latarni, 2.30 Panorama, 3.05 „Rzeka kłamiwa” (s.), 4.35 „Ochotnicy roku 1920” (film dok.), 5.35 W centrum uwagi, 5.50 Dziarski rządowy, 6.05 Wielka gra.

SOBOTA 15 SIERPNI

7.00 „Cecylia Korona z Nidy” (rep.), 7.30 Hity satelity, 8.00 Dzień dobry na dzień dobry, 8.25 Misjonarze, 8.55 Madonny polskie: Jasielska królowa Nieba i Ziemi, 9.20 Ala i As, 9.35 Szafki, 10.00 „Bitwa warszawska” (film dok.), 10.55 Kłasyka w animacji: Podróż Marce Pola, 11.50 Święto Wojska Polskiego (uroczystości w Warszawie), 13.30 „Pseudonim „Mieczysław” (film dok.), 14.05 Od rozbioru do wolności (teleturniej), 14.30 „Powrót Arabelli” (s.), 15.00 „Wilki morskie” (s. anim.), 15.30 XXXV KFFP Opole '98 (koncert jubileuszowy, 1), 16.20 Informacje Studia Kontak, 16.35 Ludzie listy pisa, 17.00 Teleexpress, 17.15 Maraton Solidarności - Bieg św. Dominika, 18.15 „Kolumbowie” (s.), 19.15 Dobranocka: „Bodzio - maly helikopter”, 19.30 Wiadomości, 19.50 Prognoza pogody, 19.55 Gość TV Polonia, 20.00 „Ojciec królowej” (film polski), 21.45 XXXV KFFP Opole '98 (koncert jubileuszowy, 2), 22.30 Panorama, 23.05 Ogólnopolskie Spotkania Zamkowe: Śpiewający porzec, 23.35 Tłk szek, 0.20 „Hugon Laeoch” (film dok.), 0.50 „Bodzio - maly helikopter” (s. anim.), 1.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody, 1.25 „Kolumbowie” (s.), 2.30 Panorama, 3.00 Słowo na niedzielę, 3.05 „Ojciec królowej” (film polski), 4.50 XXXV KFFP Opole '98 (koncert jubileuszowy), 6.25 Informacje Studia Kontak, 6.40 Ludzie listy pisa.

NIEDZIELA 16 SIERPNI

7.00 Program dnia, 7.05 Słowo na niedzielę, 7.10 „Z biegiem Wilki z biegiem las” (film dok.), 7.40 „Arysta ludowy” (rep.), 8.00 Główny z Słupka, 8.10 „Kwiaty Złapia” (rep.), 8.35 Szafki, 9.00 „Kwiaty Złapia” (rep.), 9.35 Szafki, 10.00 „Bitwa warszawska” (film dok.), 10.55 Kłasyka w animacji: Podróż Marce Pola, 11.50 Święto Wojska Polskiego (uroczystości w Warszawie), 13.30 „Pseudonim „Mieczysław” (film dok.), 14.05 Od rozbioru do wolności (teleturniej), 14.30 „Powrót Arabelli” (s.), 15.00 „Wilki morskie” (s. anim.), 15.30 XXXV KFFP Opole '98 (koncert jubileuszowy, 2), 22.30 Panorama, 23.05 Ogólnopolskie Spotkania Zamkowe: Śpiewający porzec, 23.35 Tłk szek, 0.20 „Hugon Laeoch” (film dok.), 0.50 „Bodzio - maly helikopter” (s. anim.), 1.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody, 1.25 „Kolumbowie” (s.), 2.30 Panorama, 3.00 Słowo na niedzielę, 3.05 „Ojciec królowej” (film polski), 4.50 XXXV KFFP Opole '98 (koncert jubileuszowy), 6.25 Informacje Studia Kontak, 6.40 Ludzie listy pisa.

PONIEDZIAŁEK 17 SIERPNI

7.00 Sport-telegram, 7.05 „Powrót Arabelli” (s.), 7.30 „Wilki morskie” (s. anim.), 8.00 Latarni, 8.30 Wiadomości, 8.45 Ala i As, 9.00 Kolorowe nutki, 9.05 Tata, a Marcin powiedział, 9.15 Male ojczyzny: Dobrych dzieł Przedbota, 9.40 „Kolumbowie” (s.), 10.40 Wielka gra, 11.20 Z wszystkich stron, 12.00 Wiadomości, 12.15 „O rany, nie się stało!” (film polski), 13.35 „Kolejki Rogatki Edwina Raczyńskiego” (rep.), 13.50 Międzynarodowy Festiwal Piosenki i Kultury Romskiej (koncert gawaly, 1), 14.45 Informacje studia Kon-

takt, 15.00 Panorama, 15.20 Program dnia, 15.30 Co w kraju piszczy: Idę na wojnę, 16.00 Różne życie, różne losy, 16.30 Wielka gra (teleturniej), 17.00 Teleexpress, 17.15 Krytyka (film dok.), 18.05 „Znak orla”, 18.15 „Świat Białych” (s. dok.), 18.45 „Dziennica z Mianem” (s.), 19.15 Dobranocka: „Olimpiada Bolka i Lolka”, 19.30 Wiadomości, 19.55 Prognoza pogody, 20.00 „Maly film polski”, 21.25 Salon Lwowski: Stanisław Czerkasz, 21.40 „Guru” (rep.), 22.30 Panorama, 23.05 Okna: Współczesność, 23.25 Lato w Filmach (koncert), 0.30 W centrum uwagi, 0.50 „Olimpiada Bolka i Lolka” (s. anim.), 1.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody, 1.30 „Doktor Ewa” (film polski), 2.30 Salon Lwowski: Stanisław Czerkasz, 4.45 „Guru” (rep.), 5.35 W centrum uwagi, 5.50 Informacje studia Kontak, 6.40 Krytyka szafki, 6.50 Film.

WTOREK 18 SIERPNI

7.00 Sport-telegram, 7.10 „O dwóch takich, co ukradli księżkę” (s. anim.), 7.30 „Kto w kach” (s. anim.), 8.00 Różne życie, różne losy, 8.30 Wiadomości, 8.45 Wokacyjne powieści, 9.10 „Pseudonim „Mieczysław” (film dok.), 9.35 „Doktor Ewa” (s.), 10.25 DTV (pr. satry), 10.30 „Doktor Ewa” (s.), 11.35 Czy nas jeszcze pamiętasz, 12.00 Wiadomości, 12.15 „Maly film polski”, 13.45 Salon Lwowski: Stanisław Czerkasz, 13.50 „Guru” (rep.), 14.45 Tydzień przelotu, 15.00 Panorama, 15.20 Program dnia, 15.30 Statystyka, 16.00 Zaproszenie, 16.30 „Statystyka Skowron” (s.), 17.00 Teleexpress, 17.15 Wielka gra (teleturniej), 18.15 Tytuł Marce Pola, 18.45 Dobranocka: „Lito Leon”, 19.30 Wiadomości, 19.55 Prognoza pogody, 20.00 Zycie w grze (s.), 21.30 Piosenki na temat imienia „Polonia” po meksykańsku (rep.), 22.30 Panorama, 23.05 Andrzej Strelchuk „Jury” (s.), 23.45 Male ojczyzny: Dom, 0.10 Lato w Filmach (koncert), 0.30 W centrum uwagi, 0.50 „Lito Leon” (s. anim.), 1.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody, 1.30 „Fantazja Boga” (rep.), 2.30 Panorama, 3.05 Zycie w grze (s.), 4.25 Piosenki na temat imienia „Polonia” po meksykańsku (rep.), 4.50 W centrum uwagi, 5.50 Tydzień przelotu, 6.05 Wielka gra.

ŚRODA 19 SIERPNI

7.00 Sport-telegram, 7.10 XXXV KFFP Opole '98 (koncert jubileuszowy, 1), 8.00 Kłasyka w animacji: Podróż Marce Pola, 9.20 Ala i As, 9.35 Szafki, 10.00 „Bitwa warszawska” (film dok.), 10.55 Kłasyka w animacji: Podróż Marce Pola, 11.50 Święto Wojska Polskiego (uroczystości w Warszawie), 13.30 „Pseudonim „Mieczysław” (film dok.), 14.05 Od rozbioru do wolności (teleturniej), 14.30 „Powrót Arabelli” (s.), 15.00 „Wilki morskie” (s. anim.), 15.30 XXXV KFFP Opole '98 (koncert jubileuszowy, 2), 22.30 Panorama, 23.05 Ogólnopolskie Spotkania Zamkowe: Śpiewający porzec, 23.35 Tłk szek, 0.20 „Hugon Laeoch” (film dok.), 0.50 „Bodzio - maly helikopter” (s. anim.), 1.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody, 1.25 „Kolumbowie” (s.), 2.30 Panorama, 3.00 Słowo na niedzielę, 3.05 „Ojciec królowej” (film polski), 4.50 XXXV KFFP Opole '98 (koncert jubileuszowy), 6.25 Informacje Studia Kontak, 6.40 Ludzie listy pisa.

CZWARTEK 20 SIERPNI

7.00 Sport-telegram, 7.10 XXXV KFFP Opole '98 (koncert jubileuszowy, 2), 8.00 Kłasyka w animacji: Podróż Marce Pola, 9.20 Ala i As, 9.35 Szafki, 10.00 „Bitwa warszawska” (film dok.), 10.55 Kłasyka w animacji: Podróż Marce Pola, 11.50 Święto Wojska Polskiego (uroczystości w Warszawie), 13.30 „Pseudonim „Mieczysław” (film dok.), 14.05 Od rozbioru do wolności (teleturniej), 14.30 „Powrót Arabelli” (s.), 15.00 „Wilki morskie” (s. anim.), 15.30 XXXV KFFP Opole '98 (koncert jubileuszowy, 2), 22.30 Panorama, 23.05 Ogólnopolskie Spotkania Zamkowe: Śpiewający porzec, 23.35 Tłk szek, 0.20 „Hugon Laeoch” (film dok.), 0.50 „Bodzio - maly helikopter” (s. anim.), 1.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody, 1.25 „Kolumbowie” (s.), 2.30 Panorama, 3.00 Słowo na niedzielę, 3.05 „Ojciec królowej” (film polski), 4.50 XXXV KFFP Opole '98 (koncert jubileuszowy), 6.25 Informacje Studia Kontak, 6.40 Ludzie listy pisa.

PIĄTEK 21 SIERPNI

7.00 Sport-telegram, 7.10 XXXV KFFP Opole '98 (koncert jubileuszowy, 2), 8.00 Kłasyka w animacji: Podróż Marce Pola, 9.20 Ala i As, 9.35 Szafki, 10.00 „Bitwa warszawska” (film dok.), 10.55 Kłasyka w animacji: Podróż Marce Pola, 11.50 Święto Wojska Polskiego (uroczystości w Warszawie), 13.30 „Pseudonim „Mieczysław” (film dok.), 14.05 Od rozbioru do wolności (teleturniej), 14.30 „Powrót Arabelli” (s.), 15.00 „Wilki morskie” (s. anim.), 15.30 XXXV KFFP Opole '98 (koncert jubileuszowy, 2), 22.30 Panorama, 23.05 Ogólnopolskie Spotkania Zamkowe: Śpiewający porzec, 23.35 Tłk szek, 0.20 „Hugon Laeoch” (film dok.), 0.50 „Bodzio - maly helikopter” (s. anim.), 1.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody, 1.25 „Kolumbowie” (s.), 2.30 Panorama, 3.00 Słowo na niedzielę, 3.05 „Ojciec królowej” (film polski), 4.50 XXXV KFFP Opole '98 (koncert jubileuszowy), 6.25 Informacje Studia Kontak, 6.40 Ludzie listy pisa.

BIAŁORUSINI PRZEKONALI SIĘ DO AUTORÓW „DZIADÓW” I „ZNACHORA”

»Krajanie« w łasce

Pomnik Adama Mickiewicza stanie w październiku w Grodnie dzięki wspólnym staraniom polsko-białoruskim. W miejscowości Hłybokaje (północna Białoruś) odsłonięto tymczasem pamiątkową tablicę z okazji 100-lecia urodzin polskiego pisarza i dziennikarza Tadeusza Dołęgi-Mostowicza.

Pomnik Mickiewicza w Grodnie stanie przed miejscową siedzibą Związku Polaków na Białorusi (ZPB). Zwiznek oraz sponsorzy z Polski przygotowują ponad metrowe popiersie poety z brązu. Władze Grodna pokryły wydatki związane z postawieniem trzynastometrowo postumentu oraz uprządkowaniem terenu. „Cieszymy się, że władze w tej ostatniej fazie przejawiają także zroz-

mienie dla budowy pomnika” - powiedział wiceprezes ZPB, Tadeusz Malewicz. Dodaje, że na początku realizacji projektu, czyli w 1992 r. władze były niechętnie i dłużej wzniesienia tego pomnika w Grodnie. W końcu ubiegłego roku same zadeklarowały jednak postawienie postumentu, obłożenie go granitem, wzniesienie artystycznego ogrodzenia i uprządkowanie terenu. Odlew popiersia zostanie wykonany w warszawskim zakładzie „Wola”.

Będzie to czwarty pomnik Mickiewicza na Białorusi. Pozostałe stoją w Nowogrodzie, Lidzie i Biełżu. Planowane jest ustawienie w tym roku również popiersia poety w Mińsku. Białorusini nazywają Mickiewicza „Krajanem”.

„Krajanem” także nazywała niezależna gazeta „Nawiny” Tadeusza Dołęgi-Mostowicza, który przed 100 laty urodził się we wsi Ałunowa (Olkuskie).

W niedalekim Głębokim (Hłybokaje), na ścianie domu, gdzie mieszkał autor „Kariery Nikodema Dymy”, Towarzystwo „Białorusi-Polska”, Instytut Polski w Mińsku oraz rejonowe władze umieściły pamiątkową tablicę.

„Nawiny” podają, że matka Mostowicza pochodziła ze starego białoruskiego rodu szlacheckiego herbu Dołęga. Zwracając uwagę, że film „Znachor” zrealizowany na podstawie jego powieści był bardzo dobrze przyjmowany na Białorusi, „Akcia wielu jego powieści, które są ostrą satyrą na życie w Polsce czasów Piłsudskiego, toczy się na terenach byłej Zachodniej Białorusi” - dodaje gazeta.



Dnia 13 sierpnia 1998 r. mija 10. rocznica śmierci naszego Kochanego Męża, Ojca, Teścia, Dziadka i Brata
śp. PAWEŁ LISZTWA
ze Śmilow. O chwile cichych wspomnień proszą żona i córka z rodziną.
AD-143



Dnia 13 sierpnia 1998 r. mija 5. rocznica, kiedy nas na zawsze opuścił nasz Brat, Straszyk i Wujek
śp. ks. DOMINIK PIECHACZEK
długoletni proboszcz w Cierlicku. Wszystkich, którzy Go znali, o ciele wspomnie, proszą brat z rodziną.
CS4/153

kina

ORŁOWA - Wszechświat: Szary-
wół (13, 14, godz. 17.45), Mimic (13,
14, godz. 20.00), **KARWINA** - Reflex:
Czeka soda (13, 14, godz. 17.00),
Pasti, pasty, pastki (13, 14, godz.
20.00), **Centrum**: Armageddon (13,
14, godz. 20.00), Szamokanie, babciu,
czaruj! (13, 14, godz. 17.45), **Kino let-
nie**: Siedem lat w Tybecie (13, 14, godz.
21.00), **HAWIERZÓW** - Świt:
Śig Lebowicz (13, 14, godz. 17.45,
20.00), **Centrum**: Herkules (13, 14,
godz. 15.30), "Pasti, pasty, pastki"
(13, 14, godz. 17.45, 20.00), **Kino let-
nie**: Big hit (14, godz. 21.00), **CZ.
CIESZYN** - Central: Kula (14, godz.
17.30, 19.45), **TRZYNIEC** - Kosmos:
Niebezpieczne zabawy (13, 14, godz.
17.30, 20.00).

programy MOK

MUZEU ZIEMI CIESZYŃSKIEJ
A Sala wystaw w zamku w Kar-
winie-Frysztacie: Do 30. 9. wystawa
"Novum Lumen Chemicum - alchemia,
magia i tajne towarzystwa na Mora-
wach Północnych i Śląsku"; wt-pt: 9-
17, so: 9-13.
A Sala wystaw w Cz. Cieszynie:
"Życie ludu w Cieszyń-
sku".

Dziękuję Zachodu". Otwarte: wt-pt: 9-
17, so: 9-13, nie: 13-17.

**Muzeum Techniczne w Plet-
wałdzie**: stałe wystawy: "Tramwaje
w Ostrawskim i Karwiskim", "Wiat-
raki", "Pranie i prasowanie białej".
Czynne: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-
17.

**Sala wystaw MUSAŁON w Ha-
wierzowie-Mieście**: do 27. 9. wystawa:
"Buty, butki, buciki". Otwarte wt-pt: 9-
17, so: 9-13, nie: 13-17.

**Muzeum Tragedii Żywocie-
kiej**: do końca stycznia 1999 r. wysta-
wa "Czasopismnictwo na Śląsku
Cieszyńskim 1848-1998"; stała wysta-
wa "Okupacja i ruch oporu w Cieszyń-
skim 1938-1945". Otwarte: wt-pt: 9-
17, so: 9-13, nie: 13-17.

**Muzeum HUTY TRZYNIEC-
kiej** i **MIASTA TRZYNIA**: wysta-
wa pt.: "Stroje ludowe Śląska Cieszyń-
skiego".

A Do końca sierpnia wystawa
"O piwie". Otwarte: wt-pt: 9-16, so: 9-
13.

**PAŃSTWOWE ARCHIWUM
POWIATOWE W KARWINIE**: do
25. 10. wystawa "Przysiat w dokumen-
tach archiwalnych". Otwarte: po-śr: 8-
17, wt-czw: 8-15, pt: 8-14.30.

SPORTOWE RENDEZ-VOUS W ŁASKU MIEJSKIM

Zwycięzcy i pokonani

W towarzyszącym od dwunastu lat
"Gorolomski Świąt" biegu "O dzia-
nie" startowało w ub. sobotę w
Jabłonkowie 64 zawodników. Do poko-
nania mieli trasę 2300 metrów. Rywaliz-
owano całymi rodzinami.

Wyniki - DZIEWCZĘTA do lat 7:
1. Jana Sikora, 2. Hana Drahówa, 3. Pe-
tra Piłkowska (wszystkie Jabłon-
ków); **kat. 8-10 lat:** 1. Klara Świerczek,
2. Agata Chłoda (obie Jabłonków), 3. Na-
talia Hymnik (Tychy), 4. Anna Teofil
Mosty k. Jabłonkowie; **kat. 11-12 lat:**
1. Lenka Sikora, 2. Ingrid Martyniek
ob. Lonna Dolna, 3. Jarmila Jeżowi-
cowa (Jabłonków), 4. Monika Teofil
Mosty k. J., 5. Darina Sikora (Jabłon-
ków); **kat. 13-15 lat:** 1. Magda Micha-
lek (Istebna), 2. Katarzyna Kuz (Jab-
łonków), 3. Maria Molenda (Olbrachci-
ce), 4. Jana Vlaszkowa (Hawierzów),
5. Lucja Drahówa (Jabłonków), 6. Anita
Jurzyk (Bystrzyca); **kat. 16-18 lat:** 1.
Marta Michałek (Istebna), 2. Lenka
Świerczkowska (Jabłonków), 3. Kasia
Hymnik (Tychy); **KOBIETY** - **kat. 19-25**
lat: 1. Lenka Maturska (Piosek), 2.
Bibiana Chłoda, 3. Jolanta Molenda
(obie Olbrachcice); **kat. 36-50 lat:** 1.
Zofia Leskiewicz (Bielsko-Biała); **kat.
powyżej 50 lat:** 1. Danuta Kondziolka
(Uroń).

CHŁOPCY do lat 7: 1. Filip Sku-
nik (Bukowice), 2. Patrik Sikora (Bo-
nowice), 3. Adam Kluz (Jabłonków),
4. Bogdan Heinz (Orłowa), 5. Daniel
Teofil (Mosty k. J.), 6. Marek Chłoda
(Jabłonków); **kat. 8-10 lat:** 1. Jakub
Martyniek (Mosty k. J.), 2. Antoni Je-
żowicz (Jabłonków), 3. Eryk Sikora (Bo-
nowice); **kat. 11-12 lat:** 1. Jiri Kadu-
nek (Bukowice), 2. Jiri Kadu-
nek, 3. Jan Brenek, 4. Dominik Świer-
czek (wszystcy Jabłonków), 5. Artur

Heinz (Orłowa); **kat. 13-15 lat:** 1. Lu-
kasz Słowiczek (Huta Trzynieć), 2.
Tomasz Kluz (Jabłonków), 3. Tadeusz
Kohut (Mosty k. J.), 4. Michał Hymnik
(Istebna), 5. Jan Kadubiec, 6. Roman
Jakus (obj. Jabłonków); **kat. 16-18 lat:**
1. Martin Baljar (Lonna D.), 2. Aleś
Turek (Mosty k. J.), 3. Tomasz Kufa
(Jabłonków), 4. Daniel Kaleta (Lonna
D.), 5. Petr Kadubiec (Jabłonków), 6.
Jan Kaleta (Lonna D.), 7. Adam Li-
powski (Jabłonków), 8. Marek Kohut
(Mosty k. J.), 9. Andrzej Skupień (Pio-
seczna), 10. Jakub Lipowski (Jabłon-
ków); **MĘŻCZYŹNI** - **kat. 19-35 lat:**

1. Tomasz Ernst (Trzynieć), 2. Martin
Byrtus (Piosek), 3. Tomasz Jonasz
(Karwina), 4. Wojciech Hymnik (Ty-
chy), 5-6. Martin Hauptmann i Vl.
Ohořílek (obj. Praga), 7. Ryszard
Kiedron (Trzynieć); **kat. 36-50 lat:** 1.
Roman Słowiczek, 2. Petr Trznik
(obj. Jabłonków), 3. Adolf Garmcz
(Uroń), 4. Leszek Łupiatki (Nawisie);
kat. powyżej 50 lat: 1. Karol Kaleta
(Gródki), 2. Franciszek Pasterny
(Uroń).

Klasyfikacja generalna „open”: 1.
Magda Michałek 10:42.3, 2. Katarzyna Kluz
10:48.0, 1. Martin Baljar 7:55.6, 2. Ro-
man Słowiczek 8:13.6, 3. Petr Trznik
8:26.0.
(Organizatorzy)

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

"Chcemy być prawdziwą organi-
zacją, z własnym, zarządzonej przez
władze statutu" - napisali do redakcji
p.o. prezesa, dr Jan Rucki i sekretarz
Karol Polak z Klubu Mauthausen-Gu-
sen, zrzeszającego więźniów politycz-
nych z hitlerowskich obozów koncen-
tracyjnych i członków ich rodzin.

"Względny historyczny wymagają tu
wyjaśnienia, a raczej przypomnienia" -
stwierdzała ap. panowie. "Klub Maut-
hausen-Gusen podjął pracę już w 1947
roku. W Gusen i innych podobnych
Mauthausen na terenie Austrii znalazła
się największa grupa Polaków ze Śląska
Cieszyńskiego. Ten w czasie wojny nie
należał ani do Generalnej Guberni, ani
do Protektoratu Czech i Moraw, ale zo-
stał wcielony (einverleibt) jako okrug
wojewódzki VIII do Rzeszy Niemieckiej.
Klub działał na zasadzie Związku Wy-
zwolonych Więźniów i Podopiecznych

kronika rodzinna

W głębokim żalu pogrążeni podajemy wszystkim krewnym, przyjaciółom i znajomym smutną wiadomość, że dnia 4. 8. 1998 zmarła nagle w wieku 66 lat nasza Ukocha-
na Zona, Matka, Babcia, Teściowa, Szewcowa i Cio-
cia

śp. EUGENIA MALIKOWA
zamieszkała w Dąbrowie nr 8. Pogrzeb Drogiej Zmarłej
odbył się dnia 7. 8. 1998 z kościoła rzymskokatolickiego
w Dąbrowie.
Składamy podziękowanie za kwiaty i wyrazy współczu-
cia. Dziękujemy wszystkim znajomym, krewnym
i członkom PZKO, którzy przyszli pogodzić się z naszą
Drogą Zmarłą. Zasmucona rodzina. C54/161

co, gdzie, kiedy

DĄBROWA - MK PZKO zaprasza
na tradycyjny festyn ogrodowy w sobotę
15. 8. o godz. 15.00 do ogrodu koło
Doma PZKO. Na miejscu smaczny bu-
fet i wiele atrakcji.

KARWINA-SOWINIEC - Zarząd
MK PZKO zaprasza w sobotę 15. 8.
o godz. 15.00 do ogrodu obok Doma
PZKO na świetlicę w przyzdroje. Przy-
grywa orkiestra p. Nogola.

PTTS „BESKID ŚLĄSKI” zaprasza
w niedzielę 16. 8. na przyjacielskie
spotkanie na Praszynce. Punkt kontrol-
ny od godz. 14.00 do 16.00.

kupno

KUPIE stare meble wyprodukowa-
ne do roku 1935. W jakimkolwiek stane,
nie, szafy, kredensy, komody, stoły,
szkarpianki, stoliki nocne itd. Plac go-
tówką przy odbiorze. Odbiór zapewnio-
ny. Tel.: 0659/20864 lub 0658/71886.
AD-137

TV LOCAL Stonawa

Kanal 29. TV Prima

14. - 20. 8. 1998, godz. 7-8 i 17-18

Program w języku polskim:

□ „Gorolomski Świąt” w Jabłonkowie
□ Na słowo z niektórymi osobisto-
ściami w Jabłonkowie.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 13 SIERPNIA

TC 1:
5.00 Reportaż TV Ostrava
5.35 Ego
6.00 Studio 6
8.30 Obiektyw
9.00 Wiadomości
9.05 Europa i my
9.20 W weekendowej TC
9.25 Hip, hap, hop (teletuniej)
10.00 „Jalna” (s.)
10.50 Wyścig (teletuniej)
11.35 „Życie z Rogerem” (s.)
12.00 Wiadomości
12.05 „Książę Chocholuszu” (bajka)
13.20 Słownik domowy
13.25 Wyróżka
13.50 „Świat cudów” (s. dok.)
14.10 Limity ekstremalne
14.15 Klub Przyjaciół Orkiestry Dętych (pr. muz.)
14.55 „Ambulans” (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 Niechaj świat zawojuje mali
16.15 „Mój przyjaciel delfin” (s.)
16.40 „Star Trek: Statek kosmiczny Voyager III” (s.)
17.30 AZ-quiz (teletuniej)
17.55 Prognoza pogody
18.00 Report
18.15 Wycieczką na ekranie
18.20 Policia RC
18.25 W weekendowej TC
18.30 „Krok za krokiem” (s.)
18.55 „Leczenie... 10” (s.)
19.00 Wycieczka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.50 Bramki, punkty, sekundy
20.00 „Czarny korsarz” (film włoski)
22.00 Ten nasz charakter czeski
22.25 Wiadomości
22.40 Salon czeski
23.10 „Charlotte Sophie Bestnick” (s.)
24.00 Wiadomości
0.10 „W interesie czeskim” (s. dok.)
1.10 „W ogniu” (s.)
1.55 „60”
2.50 „Star Trek: Statek kosmiczny Voyager III” (s.)
3.55 Trzymaj się
4.15 Premiera teatralne etc.
4.25 Uniwersytet TV.

TC 2:

7.05 Wiadomości TVS
7.30 Panorama
8.00 Europejskie
8.45 Report
9.30 Studio 6
12.00 Europejskie
13.25 Powiązania
13.00 Lapidarium
13.15 Europa dziś
14.45 Uniwersytet TV
14.40 Teleskop
15.15 Trzymaj się
15.15 Ego
15.35 Rewia lotnicza
15.15 „Sportowcy świata” (s. dok.)
16.45 Country przeboje
17.25 „Lisko” (film USA)
19.15 TC w przyszłym tygodniu
19.20 Aerobik z Barą
19.25 „Kto jest kto: Zuzanna Nowakowa” (dok.)
19.55 Wycieczką na ekranie
20.00 „Mury Kosowa” (dok.)
21.00 „21”
21.30 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
21.40 „Kto się boi Virginii Woolf?” (film USA)
23.45 „Przerwana wiosna” (s. dok., I/3)
1.00 Salon mowotwo-ślaski
1.30 Salon czeski
2.00 „21”.

NOVA:

5.30 Informacje dla konsumenta, 6.00 Śniadanie
z Nowa, 8.30 „Został ojcem mojego dziecka”
(film USA), 10.05 „Strasznik mora” (s.), 11.35
Zaryzykuj! (teletuniej), 12.00 Karuzela (tele-
niet), 12.45 „Dynamis” (s.), 13.35 „W świetle
koiszyca” (s.), 14.25 „Tak pływają czasy” (s.),
15.10 „Balwun Pacific Drive” (s.), 15.35 „Sko-
ła słynnych serc” (s.), 16.35 „Herkules II” (s.),
17.22 Władze teraz, 17.50 „Xena II” (s.),
18.20 Zaryzykuj! (teletuniej), 18.50 Karuzela
(teletuniej), 19.20 Prognoza pogody, 19.25 Go-
mowy, 19.30 DTV, 19.50 Wiadomości sporto-
we, 20.00 „Antony” (s. dok.), 22.10
Władze dziś, 22.15 Pogody, 22.15 „Kung-
fu” (film USA), 23.55 „Zmiany z zobowiązani-
mi” (s.), 0.20 „Na kręciu świata” (s.), 1.00, 1.05
„Drive” (przypadki) (s.), 1.50 Informacje dla
konsumenta.

PRIMA:

8.10 „Sally, młoda czarodziejka” (s.), 8.35 „Tico
i przyjaciele” (s. min.), 9.00 Czesko show, 9.55
Nikt nie jest doskonały, 11.00 Program dla pań,
11.35 „Nasze ofiary” (s.), 12.25 Program dla pań,
12.55 „Kapela Cawalk” (s.), 13.45 Pro-
gram dla pań, 14.10 „Bliznisk” (s.), 14.40 „Gł-
pi i głupcy” (s. min.), 15.10 „Star Trek - Gł-
bokich wszechświatów Dzwierzę III” (s.), 16.00
S.O.S., 17.00 Program dla pań, 18.00 „Dalla”
(s.), 18.50 Wiadomości regionalne, 19.00 DTV,
19.30 „Historia pewnej miłości” (s.), 20.00 Ca-
ruso show, 21.00 „Posiłek adrelinowy” (s.).

21.50 Wiadomości, 21.55 „Policja z Nowego
Orleanu” (s.), 22.45 „Dr Brannell” (s.), 23.40
„Westworld” (film USA).

PIĄTEK 14 SIERPNIA

TC 1:

5.00 Powiązania
5.35 Czarne owce (publicyst.)
5.50 W weekendowej TC
6.00 Studio 6
8.30 „21”
9.00 Wiadomości
9.05 Labirynt
9.25 Wiadomości ze świata
9.35 AZ-quiz
10.00 „Przerwana wiosna” (s. dok., I/3)
11.15 Arena
12.00 Wiadomości
12.05 „Terytorium białych królów” (s.)
12.55 Wyróżka
13.20 Czarne owce (publicyst.)
13.40 Magazyn policyjny
14.00 O zdrowiu
14.15 Diabeł
14.20 Klub Seniora
14.50 Aerobik z Barą
14.55 Country przeboje
15.35 „Życie z Rogerem” (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 TV Klub Nieszyjących
16.35 „Dr Quinn VI” (s.)
17.25 Kłopoty '98
17.50 Policia RC
18.00 Report
18.15 „Wspólna rodzina” (s. dok.)
18.40 Nad listami telewidzów
18.50 Wycieczką na ekranie
18.55 „Leczenie... 10” (s.)
19.00 Wycieczka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.50 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Nie zastanawiaj się i kręć! (z domowej wi-
deoteki)
20.25 „Dr Quinn VI” (s.)
21.10 „Konfederacja” (film czeski)
23.25 Wiadomości
23.40 „Papawoz” (film bryt.)
0.55 „Prince Street” (s.)
1.40 To tylko rock'n'roll
2.35 „Czego diabeł nie chce!” (film USA)
3.50 Piosenki z ekranu
4.15 Kłopoty '98.

TC 2:

7.05 Wiadomości TVS
7.30 Panorama
8.00 Europejskie
8.45 Report
9.30 Studio 6
12.00 Europejskie
13.25 Reportaż TV Ostrava
13.15 Auto-moto sport
14.10 „Mój przyjaciel delfin” (s.)
14.35 „Czarny anioł” (film USA)
16.20 „Opieracz Okawana” (s.)
17.10 „Przygoda Gerarda” (kom. bryt.)
18.40 Nowe książki
18.50 „Kim jest... Emil Jili” (dok.)
19.15 Videofishion
19.40 BonBon
20.00 Świat wiole ciagnię dalej (pr. muz.)
20.50 Limity ekstremalne
21.00 „21”
21.30 Tygodnik kulturalny
21.45 Za drzwiami jest A. G.
22.15 „Na Kłoboczkach” (spotkania rockowe)
22.55 Siedem dni z rosyjską pięknością (film
ros.).
23.20 „Identyfikacja kobiety” (film włoski)
1.25 „21”
1.55 Wiadomości TVS.

NOVA:

5.30 Informacje dla konsumenta, 6.00 Śniadanie
z Nowa, 8.30 „Caddyshack” (film USA), 10.15
„B. i J. Bear” (s.), 11.55 „Zaryzykuj” (tele-
niet), 12.20 Karuzela (teletuniej), 12.50 „Dy-
namis” (s.), 13.40 „W świetle koiszyca” (s.),
14.30 „Tak pływają czasy” (s.), 15.15 „Balwun
Pacific Drive” (s.), 15.40 „Skoła słynnych serc”
(s.), 16.35 „Herkules II” (s.), 17.22 Władze
teraz, 17.50 „Xena II” (s.), 18.20 Zaryzykuj! (te-
letuniej), 18.50 Karuzela (teletuniej), 19.20
Prognoza pogody, 19.25 Gomy, 19.30 DTV,
19.50 Wiadomości sportowe, 20.00 „Antony” (s. dok.), 22.10
Władze dziś, 22.15 Pogody, 22.15 „Kung-
fu” (film USA), 23.55 „Zmiany z zobowiązani-
mi” (s.), 0.20 „Na kręciu świata” (s.), 1.00, 1.05
„Drive” (przypadki) (s.), 1.50 Informacje dla
konsumenta.

PRIMA:

8.10 „Sally, młoda czarodziejka” (s.), 8.35 „Tico
i przyjaciele” (s. min.), 9.00 Czesko show, 9.55
Nikt nie jest doskonały, 11.00 Program dla pań,
11.35 „Nasze ofiary” (s.), 12.25 Program dla pań,
12.55 „Kapela Cawalk” (s.), 13.45 Pro-
gram dla pań, 14.10 „Bliznisk” (s.), 14.40 „Gł-
pi i głupcy” (s. min.), 15.10 „Star Trek - Gł-
bokich wszechświatów Dzwierzę III” (s.), 16.00
S.O.S., 17.00 Program dla pań, 18.00 „Dalla”
(s.), 18.50 Wiadomości regionalne, 19.00 DTV,
19.30 „Historia pewnej miłości” (s.), 20.00 Ca-
ruso show, 21.00 „Posiłek adrelinowy” (s.).

GŁOS LUDU

Gazeta Polska w Republice Czeskiej • W wydawnictwie „Olsz”, ul. Hłani 3, Cz. Cieszyń, wydaje Rada Polska
w RC przy wsparciu finansowym Rady RC • Redaguje kolegium • Redaktor naczelny: Władysław Bilcz; zastępcy red.
naczelny: Henryk Bilcz, Bogusław Krzyżanek • Adres redakcji: 769 29 Ostrava, P.O. Box 29, Nová Hlávka 3, tele-
fony: 66071252, 66071253, 66071254, 66071255, 66071256, 66071257, 66071258, 66071259, 66071260, 66071261, 66071262, 66071263, 66071264, 66071265, 66071266, 66071267, 66071268, 66071269, 66071270, 66071271, 66071272, 66071273, 66071274, 66071275, 66071276, 66071277, 66071278, 66071279, 66071280, 66071281, 66071282, 66071283, 66071284, 66071285, 66071286, 66071287, 66071288, 66071289, 66071290, 66071291, 66071292, 66071293, 66071294, 66071295, 66071296, 66071297, 66071298, 66071299, 66071300, 66071301, 66071302, 66071303, 66071304, 66071305, 66071306, 66071307, 66071308, 66071309, 66071310, 66071311, 66071312, 66071313, 66071314, 66071315, 66071316, 66071317, 66071318, 66071319, 66071320, 66071321, 66071322, 66071323, 66071324, 66071325, 66071326, 66071327, 66071328, 66071329, 66071330, 66071331, 66071332, 66071333, 66071334, 66071335, 66071336, 66071337, 66071338, 66071339, 66071340, 66071341, 66071342, 66071343, 66071344, 66071345, 66071346, 66071347, 66071348, 66071349, 66071350, 66071351, 66071352, 66071353, 66071354, 66071355, 66071356, 66071357, 66071358, 66071359, 66071360, 66071361, 66071362, 66071363, 66071364, 66071365, 66071366, 66071367, 66071368, 66071369, 66071370, 66071371, 66071372, 66071373, 66071374, 66071375, 66071376, 66071377, 66071378, 66071379, 66071380, 66071381, 66071382, 66071383, 66071384, 66071385, 66071386, 66071387, 66071388, 66071389, 66071390, 66071391, 66071392, 66071393, 66071394, 66071395, 66071396, 66071397, 66071398, 66071399, 66071400, 66071401, 66071402, 66071403, 66071404, 66071405, 66071406, 66071407, 66071408, 66071409, 66071410, 66071411, 66071412, 66071413, 66071414, 66071415, 66071416, 66071417, 66071418, 66071419, 66071420, 66071421, 66071422, 66071423, 66071424, 66071425, 66071426, 66071427, 66071428, 66071429, 66071430, 66071431, 66071432, 66071433, 66071434, 66071435, 66071436, 66071437, 66071438, 66071439, 66071440, 66071441, 66071442, 66071443, 66071444, 66071445, 66071446, 66071447, 66071448, 66071449, 66071450, 66071451, 66071452, 66071453, 66071454, 66071455, 66071456, 66071457, 66071458, 66071459, 66071460, 66071461, 66071462, 66071463, 66071464, 66071465, 66071466, 66071467, 66071468, 66071469, 66071470, 66071471, 66071472, 66071473, 66071474, 66071475, 66071476, 66071477, 66071478, 66071479, 66071480, 66071481, 66071482, 66071483, 66071484, 66071485, 66071486, 66071487, 66071488, 66071489, 66071490, 66

